Nr. 105 (1577). Warszawa, Wtorek 18 Kwietnia 1922 roku. Rok XXVIII.

Niech żyje rząd robotniczy i włościański!

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P. P. S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

Warunki prenumeraty:

W Warszawie z odnoszeniem miesięcznie	Mk. 550.—
bez odnoszenia	„ 500.—
Na prowincji miesięcz.	„ 550.—
Zagranicą	„ 750.—

Ceny ogłoszeń:

OGŁOSZENIA

w tekście (przed kron.)	Mk. 75
Nekrologi	„ 50
zwyczajne	„ 40
drobne za jeden wyraz	„ 10

Ceny ogłoszeń należy rozumieć za wiersz wysokości 1 milimetr

Ogłoszenia w №№ niedziel. o 25% droż.
Fantazyjne i tabele (bilanse) 50% „
Ogłoszenia przyjęte po zamknięciu Administracji o 10 drożej.
Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.
Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Redakcja przyjmuje interesantów od 1—2 pp. Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada. Tel. Redakcji 176-79, Admin. 120-13.

Redakcja i Administracja: Warecka 7. Konto czekowe P. K. O. № 175. Numer pojedyńczy w Warszawie 20 mk.—na prowincji 20 mk.

Administracja czynna od 10 do 5-ej bez przerwy. Kasa czynna od 11 do 2. Rachunki płatne w środy.

Towarzysze i Towarzyszki! Pamiętajcie o święcie 1-go Maja!

Konferencja genueńska.

Tajne narady „pięciu" z Rosją.

Długi rosyjskie.

W OCZEKIWANIU ODPOWIEDZI ROSYJSKIEJ.

Genua, 15 kwietnia. — (P. A. T.). Na konferencji dominuje obecnie naprężone oczekiwanie posiedzenia podkomisji politycznej, w sprawie londyńskiego projektu rzeczoznawców, na który odpowiedź Rosjanie w obecnej chwili przygotowują. Delegacja sowiecka odbywa w Rapallo wciąż długie posiedzenia, poświęcone tej sprawie, pozostając przytem w nieustannej korespondencji iskrowej z Moskwą. Jak się zdaje, stanowisko delegacji rosyjskiej względem memorjału londyńskiego, które było pierwotnie absolutnie nieprzejednane, uległo pod pewnemi względami zmianom. Jak zapewniają, na ostatniem posiedzeniu delegacji rosyjskiej Litwinow był podobno rzecznikiem tendencji bardziej umiarkowanych, zalecając ograniczenie opozycji rosyjskiej tylko do pewnych konkretnych punktów bez odrzucania całokształtu projektu.

Według ostatnich informacji delegacja rosyjska jest podobno gotowa przyjąć te postanowienia projektu londyńskiego, które dotyczą uznania długów poprzednich rządów rosyjskich i lokalnych władz prowincjonalnych oraz odpowiedzialności za szkody zrządzone cudzoziemcom na terytorjum Rosji. Przeciwnie zaś delegacja sowiecka jest podobno zdecydowana odrzucić te postanowienia memorjału londyńskiego, które dotyczą utworzenia trybunałów rozjemczych, oraz wszelkie postanowienia z zakresu specjalnej jurysdykcji dla cudzoziemców w Rosji.

Takie stanowisko sowietów uważane jest w kompetentnych kołach konferencji za całkowicie niemożliwe do przyjęcia. W każdym razie byłoby przedwczesnem uważać stanowisko delegacji rosyjskiej za ustalone definitywnie: popierwsze dlatego, że debaty zainteresowanych delegacji i ciągłe rozmowy z Moskwą trwają dotychczas, a powtóre, dlatego ponieważ wciąż jeszcze są prowadzone rozmowy delegatów rosyjskich, a zwłaszcza Cziczerina, z przewodniczącymi delegacji czterech mocarstw sprzymierzonych; Japonja w tych rozmowach bierze udział stosunkowo bardzo ograniczony.

Prócz tego odbywają się również częste konferencje pomiędzy delegatami wspomnianych państw bez udziału Rosji, konferencje, które mają na celu, według informacji z kół delegacji włoskiej, przygotować teren do dyskusji w podkomisji politycznej i ułatwić ustalenie podstawy dla osiągnięcia zgody co do punktów szczególnie spornych. Podobnież odbywa się wciąż ożywiona wymiana zdań pomiędzy delegatami innych państw, a zwłaszcza pomiędzy państwami Małej Ententy i państwami baltyckiemi; rozmowy te dotyczą również sprawy rosyjskiej, która w chwili obecnej w dalszym ciągu stanowi punkt centralny obrad konferencji.

GENERALNA DEBATA. POLEMIKA CZICZERINA Z LLOYD GEORG'EM.

Genua, 15 kwietnia. (P. A. T.). — Dzisiaj po poł. odbyła się u Lloyd George'a narada szefów rządów koalicyjnych, z wyjątkiem Japonji, oraz z udziałem delegatów Rosji sowieckiej. Przedmiotem obrad była sprawa długów rosyjskich. Na wstępie Lloyd George oświadczył, że żądania Rosji są nie do przyjęcia i zapytał przedstawicieli Rosji, czy przyjechali do Genui rzeczywiście po to tylko, aby sprawiać aljantom tego rodzaju niespodzianki. Aljanci nie przyznają Rosji prawa wytaczania pretensji pod ich adresem. Francja rozpoczęła wojnę dla Rosji, ponieważ wypadki w Serajewie i ich następstwa dotyczyły właściwie bezpośrednio Rosji. Mimo to Rosja sowiecka zawarła pokój w Brześciu Litewskim i zwolniła wielką część armji niemieckiej, która została skierowaną przeciwko aljantom. Aljanci nie mogą się zajmować żądaniami Rosji i muszą obstawać przy tem, aby Rosja całkowicie wypełniła warunki rzeczoznawców londyńskich. Jeżeli odpowiedź delegatów rosyjskich będzie jasna i wyraźna, wówczas aljanci będą przestrzegali warunki postawionych w sprawozdaniu rzeczoznawców londyńskich, a w szczególności udzielą Rosji moratorjum. Aljanci uwzględnią trudne położenie Rosji i weźmą pod uwagę okoliczność, że Rosja brała udział w wojnie po stronie aljantów. Lloyd George zakończył przemówienie swe zdaniem: Jeżeli odpowiedź rosyjska wypadnie niepomyślnie, wówczas sprawa odpowiedzi rosyjskiej zejdzie z porządku dziennego konferencji.

Cziczerin w odpowiedzi zaznaczył, że wojna od r. 1914 do r. 1918 była wywołana sporem, który w pierwszej linji dotyczył Wielkiej Brytanji i Niemiec. Pokój, zawarty w Brześciu Litewskim, nie był ze strony Rosji aktem zdrady. Rosja zmuszona była przez siłę wyższą do zawarcia tego niekorzystnego dla siebie pokoju. Następnie Cziczerin omówił korzyści, któreby wojna mogła przynieść Rosji i zaznaczył, że wie dobrze o tem, iż aljanci obiecali Rosji Konstantynopol. Ententa, która dążyła do zniszczenia Rosji sowieckiej, celu swego nie dopięła. Jesteśmy za tem, zakończył Cziczerin, skwitowani i nie mamy sobie nic do wyrzucenia. Jesteśmy gotowi uznać program, opracowany w Cannes, ale tylko na zasadzie wzajemności.

Następnie przemawiał Litwinow, który zaznaczył, że suma 50 miljardów rubli w złocie nie jest sumą ostatecznie ustaloną. W dyskusji wziął udział również i Krasin.

Gdy delegacja Sowietów opuściła salę, przedstawiciele koalicji obradowali jeszcze do godz. 5 wiecz. Lloyd George i przedstawiciele innych państw byli zdania, że należy od przedstawicieli Rosji zażądać odpowiedzi nietylko co do zasad uchwalonych w Cannes, lecz także co do ich praktycznego zastosowania. Zgodzono się pozostawić delegatom rosyjskim czas do ponownego rzważenia sprawy oraz dać im możność porozważenia sprawy oraz dać im możność pomisja polityczna zbierze się dopiero wówczas, gdy odpowiedź rosyjska będzie już przygotowaną. W tym ostatnim zakresie nie dano delegacji rosyjskiej żadnego terminu, prezydent konferencji będzie mógł jednak zwołać plenarne posiedzenie komisji politycznej, kiedy to uzna za stosowne.

OBLICZENIA LITWINOWA.

Genua, 15 kwietnia. — (P. A. T.). Dziś zebrała się konferencja ekspertów koalicyjnych dla omówienia z delegatami Rosji kwestji zwrotu rosyjskich długów przedwojennych. Litwinow przedstawił rosyjskie kontrpropozycje i wywodził, że aljanci występując zbojnie przeciwko Rosji sow. wyrządzili b. znaczne szkody, szczególnie w Rosji półn. Do tego przyłączają się szkody, wynikłe z blokady Władywostoku i wydatki spowodowane koniecznością wypłaty rent dla ofiar wojny. Żądania Rosji z tego tytułu wynoszą około 35 miljardów rubli w złocie. Do tego przyłączają się również inne żądania Rosji, jak odszkodowanie za utratę Besarabji, wysokość których Litwinow oblicza na 15 miljardów rb. w złocie Rosjanie uznają swoje długi przedwojenne, jednakże stwierdzają, że po odtrąceniu od sumy tych długów, sumy, która się Rosji należy od państw Eententy, aktywa pozostaną po stronie rosyjskiej. Wreszcie Litwinow wyraził gotowość uczynienia aljantom koncesji, obstawał jednakże przy zasadzie wzajemnego rozrachunku.

PRZEBIEG ROKOWAŃ.

Wiedeń, 15 kwietnia. (P. A. T.). — „Neue Freie Presse" donosi z Genui: Sobotnia konferencja w sprawie długów rosyjskich była przerywana kilkakrotnie i trwała do późnej nocy. W pierwszej fazie rokowań porozumiano się co do zasad dalszych pertraktacji. Sprawy długów publicznych i systemu „kapitulacji" odroczono. Rosja zobowiązała się uznać obowiązek wypłacenia długów rosyjskich, zaciągniętych do 1 sierpnia 1914 r. przez państwo Rosyjskie, przez poszczególne gubernje lub związki gminne, zrzekając się prawa kontrżądania w tym zakresie. Natomiast pożyczki, które Rosja zaciągnęła od aljantów podczas wojny, miałyby być skreślone wobec skompensowania ich z żądaniami rosyjskiemi.

ZMIANY W MEMORJALE RZECZOZNAWCÓW.

Rzym, 16 kwietnia. (P. A. T.). — Wied. b. k. „Massagero" donosi: 4-rogodzinną sobotnia konferencja z delegatami Rosji pozwala oczekiwać zmiany stanowiska rzeczoznawców londyńskich w sprawie rosyjskich długów przedwojennych. Delegaci rosyjscy żądają 6-ciu miljardów rubli w złocie za pomoc zbrojną, ofiarowaną przez nich aljantom. Odmawiają oni udzielenia gwarancji za długi publiczne i żądają rozróżnienia między długami państwowemi a długami prywatnemi. Na tym punkcie stanęły rokowania w sobotę wieczorem. Projekt międzynarodowego konsorcjum z kapitałem 20 miljonów funtów szterl., który miałby finansować przedsiębiorstwa zagraniczne w Rosji spadł narazie z porządku dziennego.

DECYDUJĄCA NARADA SPRZYMIERZONYCH.

Genua, 17 kwietnia. — (P. A. T.). Dzisiaj rano odbyła się konferencja delegatów pięciu mocarstw zapraszających, poświęcona kwestji rosyjskiej. W obradach wziął również udział delegat Japonji, który, jak wiadomo, w poprzednich zebraniach poświęconych tej samej kwestji, udziału nie brał. Na posiedzeniu tem uznano, że aljanci dostatecznie już wyjaśnili swoje stanowisko i że obecnie kolej na delegację rosyjską dać zapowiedzianą jasną odpowiedź.

W kołach dobrze poinformowanych przypuszczają, że podkomisja polityczna, w której Rosjanie mają wyjaśnić swoje stanowisko, będzie mogła się zebrać jutro lub pojutrze.

WZAJEMNE USTĘPSTWA.

Genua, 17 kwietnia. — (P. A. T.). Rokowania pomiędzy Lloyd George'm, Barthou i Cziczerinem trwają w dalszym ciągu. Według „Stampy" porozumienie jest już bliskie urzeczywistnienia. Miałby zapaść następujący kompromis: Rosja godzi się nie podnosić sprawy rozbrojenia i odszkodowań niemieckich; Barthou godzi się nie utrudniać kwestji uznania Rosji sowieckiej de jure, oraz godzi się przyjąć zmiany w projekcie rzeczoznawców londyńskich.

NIEZADOWOLENIE MNIEJSZYCH PAŃSTW.

Londyn, 17 kwietnia. — (P. A. T.). „Daily Mail" donosi z Genui: Mniejsze państwa wobec niedopuszczenia ich do udziału w dyskusji nad sprawą rosyjską zwróciły się do przewodniczącego konferencji Facty z propozycją niezwłocznego zwołania podkomisji politycznej, której są członkami.

ZANIEPOKOJENIE POLSKI I CZECH.

Paryż, 17 kwietnia.—(P. A. T.). Wied. B. K. „Petit Parisien" donosi z Genui: Barthou udzielił dr. Beneszowi i Skirmuntowi informacji o przebiegu obrad, jakie się odbyły w ciągu 2 ostatnich dni. Po tej rozmowie Barthou oświadczył sprawozdawcy „Petit Parisien" co następuje: Wracam z konferencji z dr. Beneszem i Skirmuntem i mogę panu powiedzieć, że nasi przyjaciele są całkowicie uspokojeni. Oświadczyłem im, że omawiano jedynie sprawy, które ich bezpośrednio nie dotyczą, mianowicie sprawę długów, oraz że istnieje zamiar wyłonienia nowej podkomisji z pierwszej podkomisji w ubocznym zamiarze zastąpienia pierwszej podkomisji drugą nowoutworzoną.

To oświadczenie pełnomocnika Francji potwierdzili delegaci Polski i Czechosłowacji. Oświadczyli oni sprawozdawcy „Petit Parisien" co następuje: Prawdą jest, że byliśmy nieco zaniepokojeni, ale było to zupełnie naturalne, skoro się zważy, że jako bezpośredni sąsiedzi, bardziej niż inni jesteśmy zainteresowani w uregulowaniu kwestji rosyjskiej. Zapewnienia jakie otrzymaliśmy od pierwszego pełnomocnika francuskiego, uspokoiły nas zupełnie.

Umowa rosyjsko-niemiecka.

Genua, 17 kwietnia. — (P. A. T.). W najlepiej poinformowanych kołach konferencji zapewniają, że wczoraj został podpisany przez Rathenaua i Cziczerina układ niemiecko - rosyjski. Przewidziane jest bliskie ogłoszenie tego układu, którego dojście do skutku bez wiedzy Ententy jest żywo komentowane w kołach konferencji.

ZASADY UMOWY.

Genua, 17 kwietnia. — (P. A. T.). Wolff. Rokowania toczące się od dłuższego czasu pomiędzy Niemcami a Rosją zostały zakończone w niedzielę Wielkanocną zawarciem umowy. Umowa polega na zasadzie zupełnej wzajemności. Stosunki dyplomatyczne pomiędzy obu krajami będą podjęte. Pretensje odszkodowawcze z czasu wojny między Niemcami a Rosją przedrewolucyjną uznano za umorzone. To samo dotyczy pretensji o odszkodowanie z powodu dotychczasowych zarządzeń rosyjskich, zmierzających do socjalizacji z tem zastrzeżeniem, że Rosja nie przyzna odszkodowania z tego tytułu również i państwom trzecim. Z drugiej strony oba państwa zapewniają sobie zasadę największego uprzywilejowania oraz ułatwienia gospodarcze. Stosunki obu państw do państw trzecich nie są przez układ wcale poruszone.

SPRAWA WALUTOWA.

Genua, 17 kwietnia. — (P. A. T.). Dzisiaj na posiedzeniu podkomisji walutowej delegat angielski sir Robert Horne wniósł poprawkę do art. 39 raportu rzeczoznawców londyńskich, mającą na celu zapobiedz wahaniom kursów w zakresie tranzakcji handlowych przez utworzenie przez centralne banki emisyjne depozytu walut zagranicznych. Delegat japoński zaznaczył, iż będzie brał udział w dyskusji, zastrzegł się jednak, że jeżeli projekt ten będzie przewidywał również zobowiązania państw pozaeuropejskich — nie będzie mógł wówczas przyjąć ostatecznych zobowiązań. Sir Horne wyjaśnił, że obecnie chodzi li tylko o ustalenie zasady. Wszystkie państwa będą miały możność zniesienia ograniczenia wolności obrotu walutowego a dopiero potem banki centralne stworzą depozyt dla pokrycia ryzyka, połączonego ze zmianą walut.

Delegat polski Wieniawski w dłuższem przemówieniu wskazał na trudności, jakie napotyka projekt delegata angielskiego i wysunął projekt własny, który jutro uzasadni w piśmiennym memorjale. Rakowski wypowiedział się przeciw absolutnej wolności obrotu walutowego, gdyż państwo — zdaniem jego—powinno być uzbrojone przeciw spekulacji. Rakowski zapowiedział zgłoszenie kontrpropozycji.

W KOMISJI GOSPODARCZEJ.

Genua, 17 kwietnia. — (P. A. T.). Czeskie Biuro pras. Onegdaj wieczorem komisja gospodarcza ekspertów pod przewodn. Blacketa zakończyła badanie raportu londyńskiego z uwzględnieniem wniosków uzupełniających. Dyskutowano między innemi nad wnioskiem niemieckim, domagającym się wprowadzenia w życie zarządzeń, zmierzających do przywrócenia równowagi gospodarczej. Przyjęto wniosek angielski, wzywający inne państwa do jaknajdalej idącego ograniczenia wydatków. Ponadto przyjęto wniosek Luzatti'ego w sprawie utworzenia międzynarodowej izby kompensacyjnej, którаby stanęła na czele wszystkich instytucji emisyjnych. W końcu przyjęto wniosek w sprawie zwołania konferencji przedstawicieli instytucji emisyjnych poszczególnych państw, w celu wypracowania tekstu międzynarodowej konwencji monetarnej.

SPRAWY KOMUNIKACYJNE?

Genua, 15 kwietnia. — (P. A. T.). Na wczorajszem posiedzeniu podkomisji komunikacyjnej przewodniczący podkomisji przypomniał, że kwestje komunikacyjne były już przedmiotem konferencji w Barcelonie i Porto Rose. Układy, tam przyjęte, nie zostały jeszcze ratyfikowane, wobec czego przewodniczący podkomisji przedkłada propozycję francuskich rzeczoznawców, aby delegaci zapytali swoje rządy, jakie mają one pod tym względem zamiary. Jeżeli — jak tego należy się spodziewać — strony kontraktujące mają zamiar ratyfikować zawarte umowy, wówczas komisja komunikacyjna mogłaby wszystkie te umowy wziąć jako podstawę swoich prac.

NARADA ROSYJSKO-AMERYKAŃSKA.

Genua, 16 kwietnia .(P. A. T.). — Delegacja rosyjska odbyła wczoraj dłuższą naradę z wybitnymi przedstawicielami świata politycznego i finansowego Północnej Ameryki.

KONFERENCJE MINISTRA SKIRMUNTA.

Genua, 17 kwietnia. (P. A. T.). — Minister Skirmunt odbył dziś w rannych godzinach konferencję z ministrem spraw zagranicznych Szancerem. W toku rozmowy poruszono szereg bieżących spraw konferencji. Następnie minister Skirmunt odbył konferencję z szefem delegacji belgijskiej.

DELEGACJA NIEOFICJALNA.

Wiedeń, 15 kwietnia. (P. A. T.). — „Arbeiter Zeitung" donosi z Genui: Ostatnio bawi w Genui 10 nieoficjalnych delegacji, mianowicie delegacje: turecka, angorska, gruzińska, ormiańska, azerbejdżańska, wschodnio - ukraińska, galicyjsko-ukraińska, arabska, syryjska i karelska.

FRANCJA A SPRAWA ROZBROJENIA.

Paryż. 15 kwietnia.—(P. A. T.). Agencja Havasa jest upoważniona do zaprzeczenia wiadomości, jakoby gabinet francuski zadecydował, iż w razie gdyby kwestja rozbrojenia została postawiona w Genui, to delegacja francuska może w dyskusji nad tą sprawą, wziąć udział. Zgodnie z postanowieniami układu bulońskiego oraz memorjału francuskiego delegacja francuska zażądałaby w razie zajścia takiej ewntualności poprostu odesłania sprawy do Ligi Narodów, w razie zaś przystąpienia do dyskusji nad tą sprawą — nie wzięłaby żadnego udziału w dyskusji.

Kronika polityczna.

Dnia 15 b. m. o godz. 13½ przybył do Wilna Naczelnik Państwa z małżonką, witany przez członków Komisji Rządzącej, posłów na Sejm, profesorów uniwersytetu, radnych miejskich, przedstawicieli duchowieństwa, oraz stowarzyszeń. Naczelnik Państwa po wyjściu z pociągu przeszedł przed frontem kompanji honorowej. Publiczność, zebrana na dworcu, oraz niezliczone tłumy na ulicach entuzjastycznie witały Naczelnika Państwa.

***

Wczoraj o godz. 17-ej wieczorem specjalnym pociągiem odjechał do Wilna prezydent ministrów p. Antoni Ponikowski. Wraz z p. prezydentem ministrów wyjechali: min. spraw wewn. Kamieński, min. sprawiedliwości Sobolewski, min. rolnictwa Raczyński, min. pracy Darowski, min. zdrowia Chodźko, i b. minister b. dzielnicy pruskiej Wybicki, oraz przedstawiciele innych ministerjów. Tym samym pociągiem wyjechali kardynał Dalbor, prezydent Nowodworski, prezes Rady miejskiej Baliński i szef kancelarji cywilnej Naczelnika Państwa Car.

Poczucie praworządności.

Sprawa Kowalskiego Józefa z Konina, omówiona obszernie w „Robotniku" z dn. 22 marca i 13 kwietnia r. b., jedna z wielu na tle naszego życia społecznego jest typowym objawem działalności paskarsko-spekulacyjnej pewnych sfer z jednej strony, a z drugiej — miarą poczucia praworządności niektórych naszych urzędów. Z jednej strony tworzy się dziesiątki urzędów, których zadaniem ma być zapobieganie brakowi artykułów koniecznej potrzeby, powstrzymywanie spadku waluty, wzrostu drożyzny i t. d., z drugiej — równolegle do tej akcji rosną nowe plejady spekulantów, z którymi Rząd nie może, częściej nie chce lub w najlepszym razie walczy niedołężnie, chwiejnie, bojaźliwie. Rezultat: skrępowanie przepisami zwykłego obywatela, karanie drobnych przestępców, natomiast pozostawianie w spokoju wielkich spekulantów.

Wśród takich właśnie warunków wyrosła o podłożu mocno spekulacyjnym sprawa nielegalnej tranzakcji zbożowej Kowalskiego, sięgającej na dzisiejsze stosunki ładnych kilku dziesiątków miljonów marek. Za drobne przekroczenia przepisów aprowizacyjnych, za lichwę i spekulację masłem czy jajami setki osób ukarano grzywnami lub aresztem, lecz obszarnika i właściciela browaru władze centralne nie zdążyły ukarać w ciągu z górą 3 lat za nielegalną sprzedaż kilku wagonów przeznaczonego dla ludności miejskiej cukru, oraz w ciągu 2 lat za dokonywany wbrew prawu skup jęczmienia, przerabianie na słód (gdy ludność marła z głodu) i gromadzenie tegoż w celach spekulacyjno - handlowych. Dziwne poczucie praworządności i swoisty podział wymiaru sprawiedliwości!

Przypominamy z poprzedniego artykułu: za przekroczenie ostatnie władze I instancji skazały Kowalskiego na konfiskatę słodu, 6 tygodni aresztu i 50.000 mk. grzywny, co w kilka miesięcy władze wojewódzkie zatwierdziły. Dopiero władze centralne zawahały się zatwierdzić: co innego ukarać jakiegoś tam Wojciecha, a co innego obszarnika i właściciela browaru, przyszłego kandydata od skulszczyków do Sejmu czy Senatu. Tu już poczucie praworządności zaczyna się mącić. Wprawdzie sprawa ciągnie się już dwa lata, więc mogłaby drugie dwa poleżeć, gdyby nie „Robotnik", który przez niedyskrecję to i owo lubi wyciągnąć na światło dzienne. Ponieważ podobna rzecz zaszła ze sprawą Kowalskiego, więc skutek ten, że ma ona być już w czasie najbliższym załatwiona ostatecznie, lecz, jak słychać, w sensie dla oskarżonego wprost nieoczekiwanym (czy to nie prezent świąteczny?): zwolnienie od kary aresztu, zwrot słodu, pozostawienie kary grzywny... 50.000 mk.! Sądzę, że wobec tego Kowalski winien się domagać nietylko zwolnienia od grzywny, lecz zażądać poważnej zapłaty ze skarbu państwa, a to tytułem ekwiwalentu za dotychczasowe niepokoje o los sprawy, poniesione wydatki na wysyłane delegacje do Warszawy z ramienia Zjedn. Nar. Lud., osobiste wyjazdy celem wyszukania w stolicy licznych a wpływowych obrońców i t. p. wydatków. A znalazł ich Kowalski w ciągu 2 lat pokaźne grono — w pierwszym rzędzie w szeregach grupy Skulskiego.

Nawiasem tu dodać można, że ówczesny referent aprowizacji w Koninie, Iwiński, który w sprawę Kowalskiego był wmieszany, został telegraficznie przez Min. Apr. zwolniony ze stanowiska, oddany pod sąd dyscyplinarny, a w końcu akta jego sprawy przekazane zostały Prokuratorji. A Kowalski, główny sprawca? Ten, ufny w swoje wpływy i poparcie pewnych sfer, najspokojniej oblicza może, ile też na czysto zyska na słodzie, którego cena w ciągu 2 lat tak mocno wzrosła.

Opinja publiczna wogóle, a w kaliskim w szczególności, jest mocno zainteresowana tą sprawą. Decyzja władz centralnych będzie wskazówką, czy i o ile rząd zdecydowany rozpocząć walkę z szalejącą spekulacją we wszelkich jej przejawach, oraz czy docenia rozwój i wzmacnianie wśród społeczeństwa poszanowania prawa, poczucia praworządności. Zdaje się, że i przyszły Komisarz Nadzwyczajny do walki z drożyzną znalazłby niejaką wskazówkę, czy i o ile będzie miał poparcie w swej pracy ze strony Min. Spraw Wewn. zrozumiałe też jest niecierpliwe oczekiwanie decyzji ostatecznej przez b. Powiatową Komisję Aprowizacyjną, która, jako prawie wyłącznie czynnik obywatelski, faktycznie orzeczenie karne na Kowalskiego wydała, bowiem władze I instancji ograniczyły się tylko do jego zaakceptowania.

Obecnemu Ministrowi Spr. Wewn. sprawa ta jest w zupełności znana, bowiem p. Kamieński podczas swego urzędowania w Łodzi na stanowisku wojewody trzymał ją u siebie w biurku przez kilka miesięcy. Wnosić stąd można, że i obecnie osobiście się nie zajmie. W każdym razie opinja publiczna czeka, czy w Polsce stosuje się jednaki wymiar sprawiedliwości dla wszystkich — czy istnieje poczucie praworządności?

Rokowania Górnośląskie.

POROZUMIENIE W SPRAWIE MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

Genewa, 15 kwietnia. — (P. A. T.). Dziś osiągnięto zupełne porozumienie w sprawie mniejszości narodowych w obydwu częściach G. Śląska. Komisja mieszana nie będzie miała żadnej ingerencji w sprawach mniejszości. Jedynie tylko prezes Komisji będzie miał prawo wypowiadać swoje opinje w tych sprawach bez żadnego jednak prawa decyzji. W każdej części Śląska stworzony będzie urząd dla mniejszości narodowej przy władzy krajowej Zasada traktatu, że tylko Rada Ligi Narodów jest kompetentną w sprawach mniejszości, została utrzymana w całości, dzięki czemu wszelka ingerencja Niemiec do wewnętrznych spraw Polski będzie wyłączona. W myśl wniosku polskiego, Komisja mieszana nie otrzymała żadnych kompetencji przy przeprowadzeniu i wykonaniu układów w sprawie przejęcia Śląska, jak również rozrachunków z tem związanych. Niezależnie od powyższego, zawarto również układ w sprawie szkół średnich i wyższych.

Apanaże rodziny Karola.

Paryż, 15 kwietnia. (P. A. T.). Havas. Jak donosi „Matin", Rada ambasadorów zaprosiła wczoraj przedstawicieli dyplomatycznych państw sukcesyjnych b. monarchji austro - węgierskiej, celem omówienia sprawy apanaży, jakie miałyby być przyznane eks-cesarzowej Zycie. Przedstawiciele małej Ententy i Polski, nie posiadając odpowiednich instrukcji swych rządów, nie mogli w tej sprawie wypowiedzieć się ostatecznie. Przedstawiciel Włoch oświadczył, iż Włochy gotowe są do pokrycia przypadającej na nie części kosztów utrzymania rodziny b. cesarza Karola.

Jeszcze jedna „choroba" Lenina.

Hannover, 17 kwietnia. P. A. T. Radio. — Kierownik oddziału chirurgicznego jednej z klinik berlińskich, dr. Borchardt, wyjechał 15 kwietnia r. b. do Moskwy, gdzie operować będzie Lenina. Lenin w czasie zamachu, wykonanego na niego w r. 1918, został zraniony kulą w ramię. Kula ta obecnie ma być wyjęta.

Przedłużenie ograniczeń imigracyjnych

Waszyngton, 16 kwietnia. (P. A. T.). Havas. — Senat przyjął wniosek w sprawie przedłużenia do dnia 1 czerwca 1924 r. ważności postanowień przewidzianych w ustawie o ograniczeniu imigracji.

Generał Wrangel

Londyn, 16 kwietnia. (P. A. T.). Havas. Foreign Office zwrócił się do rządu jugosłowiańskiego z żądaniem udzielenia wyjaśnień w sprawie pobytu w Belgradzie generała Wrangla.

— W Tokio spłonął gmach hotelu Imperial. Były ofiary w ludziach. Straty materjalne około miljona funtów szterl.

— „Daily Mail" donosi z Tokio o zerwaniu rokowań między delegatami Japonji i republiką Dalekiego Wschodu.

Ruch robotniczy.

Ruch spółdzielczy.

SPRAWOZDANIE Z POSIEDZENIA RADY NADZORCZEJ Z. R. S. S.

Dn. 30 marca w lokalu Związku, Wolska 44, odbyło się posiedzenie Rady Nadzorczej Z. R. S. S. przy udziale 10 obecnych członków; przewodniczył tow. Siwik, sekretarzował tow. Żerkowski.

Porządek dzienny obejmował: a) stosunek do Zw. „Proletarjat" w Krakowie, b) termin i miejsce Zjazdu, c) przyjęcie nowych stowarzyszeń, d) ustalenie listy pełnomocników na Zjazd, e) sprawy organizacyjne.

Rada postanowiła zatwierdzić następujące formy stosunku organizacyjnego „Proletarjatu" do Z. R. S. S., ustalone na konferencjach z przedstawicielami „Proletarjat": 1) „Proletarjat" jest odrębną jednostką prawną, a w stosunku do Z. R. S. S. stanowi Związek okręgowy dla południowo - zachodniej Polski z siedzibą w Krakowie. 2) Pracę społeczno - wychowawczą i lustracyjną na terenie działania „Proletarjatu" obejmuje Z. R. S. S. w Warszawie, delegując swego przedstawiciela do Krakowa dla zorganizowania okręgowego Wydziału lustracyjnego i społ. - wychowawczego. Prace tych wydziałów prowadzone będą w myśl ogólnego planu Z. R. S. S.

W punkcie następnym przyjęto następujące wnioski:

Rada zatwierdza wniosek Komitetu Naczelnego zwołania na 15, 16 i 17 czerwca r. b. dorocznego Zjazdu Z. R. S. S. do Krakowa na podstawach następujących: 1) Zjazd winien być zwołany, zgodnie z pierwszym statutem Związku, zatwierdzonym przez ministerjum spraw wewnętrznych, t. j. głos decydujący w sprawach, wymagających formalnego traktowania będą mieli, o ile Zjazd jednogłośnie nie zdecyduje inaczej, tylko delegaci Spółdzielni związkowych z b. Kongresówki w liczbie jednego delegata na 500 członków Spółdzielni. 2) Na Zjazd winni być zaproszeni w tym samym stosunku delegaci spółdzielni związkowych, leżących za granicami b. Kongresówki. 3) Na porządku dziennym Zjazdu winna być umieszczona sprawa przyjęcia nowego statutu.

Przechodząc do następnego punktu porządku dziennego Rada zdecydowała przyjąć nast. spółdzielnie: Grajewo, Grzebowilk, Młodzieszyn, Nasielsk, Pietkowo, Przasnysz, Rembertów, Sobienie Jeziory, Zagnańsk, Ostrołęka, „Przezorność" na Pelcowiźnie, Prac. Wodociągów warsz., Konin, Ostrowiec.

Po ustaleniu następnie listy delegatów od stowarzyszeń związkowych na Zjazd Z. R. S. S. przystąpiono do ostatniego punktu porządku dziennego. Na wniosek tow. Żerkowskiego uchwalono: Rada Nadzorcza Z. R. S. S. na swem posiedzeniu w dn. 30 marca, zważywszy na ogólny stan kryzysu gospodarczego i spółdzielczego w całym kraju, wzywa Kom. Naczelny do zwołania przed Zjazdem Z. R. S. S. konferencji kierowników i działaczy spółdzielczych dla omówienia sprawy konsolidacji całego ruchu spółdzielczego w kraju.

Następnie w Związku z listem Rady Nadz. Powszechnej Spoż. Spółdzielni Rob. w Warszawie przyjęto następujący wniosek:

Biorąc pod uwagę uchwałę Rady Powszechnej Spożywczej Spółdzielni Robotniczej w Warszawie, Rada uznaje konieczność prowadzenia działalności społeczno - wychowawczej wśród spółdzielni żydowskich, przyjmując za podstawę następujące wy-

tyczne: 1) Kierownictwo działalności społ. - wychowawczej wśród proletarjuszy żydowskich winno spocząć w rękach Sekcji żydowskiej Wydziału społ. - wychowawczego Z. R. S. S. 2) Sekcja żydowska winna posiadać autonomję w ramach uchwał ciał kierowniczych Wydziału społ.-wychowawczego.

Ruch kulturalno-oświatowy

PROTOKÓŁ POSIEDZENIA

Komisji Kwesty „Robotniczego Wydziału opieki nad dzieckiem i „Naszego Domu" z d. 12 kwietnia 1922 r.

Komisja Kwesty stwierdza, że w dniu 26 marca r. b. zebrano ogółem mk. p. 82,005 fen. 50.

Koszta organizacji kwesty wyniosły razem, według załączonych rachunków, mk. p. 80,860.

Pozostałość w kwocie mk. p. 771,145 fen. 50 podzielono na dwie części. A zatem na każdą z wyżej wymienionych organizacji przypada po mk. 385.572 fen. 75.

Przy sposobności komisja kwesty wyraża wszystkim ofiarodawcom, kwestarzom i uczestnikom zbiórki serdeczne podziękowanie.

Protokuł niniejszy sporządzono w 2-ch egzemplarzach. Warszawa, dnia 12 kwietnia 1922 r. Następują podpisy.

Rozmaitości.

W jaki sposób turyści amerykańscy zażegnali rewolucję w Portugalji.

Jak donoszą pisma amerykańskie, poselstwa zagraniczne w Lizbonie w sprawozdaniach swych rozpisują się szeroko o tem, w jaki sposób turyści amerykańscy bezwiednie zażegnali rewolucję w Portugalji.

Okręt „Empress of France", wiozący 800 amerykańskich turystów zawinął do portu w Lizbonie w chwili, gdy w Lizbonie nie było rządu i całe miasto znajdowało się w oczekiwaniu krwawych starć między wojskami, lojalnymi dla nieistniejącego już rządu i wojskami rewolucyjnemi.

Gdy kapitan okrętu zwrócił się do odpowiednich władz z prośbą o poczynienie przygotowań dla trzydniowego pobytu w Lizbonie amerykańskich turystów, w Lizbonie zwołano konferencję wszystkich stronnictw politycznych, na której uchwalono zaniechać sporów politycznych do czasu wyjazdu z miasta turystów, wobec tego, że wszystkim potrzebne były amerykańskie dolary!

Okręt „Empress of France" zatrzymał się w Lizbonie dłużej, niż miał początkowo zamiar. Przez ten czas stosunki jakoś się załagodziły i do rewolucji nie doszło!

Kronika.

STAN POGODY

według danych Państw. Instytutu Meteorolog.

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie + 24,6°, najniższa + 11,0°.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Zmiana pogody, większy spadek temperatury, wzrost zachmurzenia, miejscami opady.

Komunikacja kolejowa z Rumunją. Biuro Prasowe Ministerjum Kolei komunikuje: Dnia 13 kwietnia został podany przepisanym próbom odbudowany prowizorycznie most na Dniestrze pod Jezupolem, zniszczony wskutek naporu lodów. Jednocześnie ruch kolejowy ze Lwowa na Stanisławów i dalej do Rumunji, który odbywał się czasowo po linji okólnej przez Stryj, został przeniesiony z powrotem na linję prostą przez Chodorów - Halicz.

Węzeł kolejowy. Rozważając sprawę budowy linji średnicowej warszawskiego węzła kolejowego, Magistrat uznał, że tunele kolejowe w Alejach Jerozolimskich i 3-go Maja winny być pogłębione i przejść pod kanałami na ul. Nowy Świat i Marszałkowskiej, przynajmniej do ulicy Wolskiej, roboty winny być wykonywane nie w otwartym wykopie, lecz sposobem tunelowym, aby nie wpływać na swobodę komunikacji na tychże ulicach.

Z Tow. Naukowego Warsz. W dn. 29 marca r. b. odbyło się posiedzenie Sekcji posiedzeń konferencyjnych Instytutu Nauk Antropologicznych, na którem p. T. Loth wygłosił referat p. t. „Nauka o konstytucjonaliźmie a pojęcie współczesne o normalnej budowie człowieka". Następnie p. K. Stołyhwo przedstawił zebranym dwie prace, ogłoszone ostatnio przez Instytut Nauk Antropologicznych, a mianowicie R. Lilientalowej „Kult ciał niebieskich" i S. Poniatowskiego „Przyczynek do metody badania izolacji obrzędowej". Na posiedzeniu w dn. 5 kwietnia p. M. Federowski odczytał dalszy ciąg referatu p. t. „Drobna szlachta międzyrzecka w ziemi grodzieńskiej", p. K. Stołyhwo przedstawił zebranym dalsze wydawnictwa I. N. A.: E. Lotha „Antropologja mięśni" i K. Stołyhwy „Poszukiwania przedhistoryczne w jaskini Dziewiczej w Łazach, oraz przedłożył list Międzynar. Instytutu Antropol., zapraszający swych członków w Polsce do wzięcia udziału w posiedzeniach sekcji archeologji przedhistorycznej, mających odbyć się w Paryżu w dn. 1-go maja r. b.

Sprawa laboratorjum aerodynamicznego. Prof. aerodynamiki na Politechnice warszawskiej, Cz. Witoszyński, pracujący nad teorją lotu od szeregu lat opracował obecnie referat o potrzebie laboratorjum aerodynamicznego w Polsce, oraz zestawił kosztorys jego budowy. O postępie, a nawet normalnej pracy w przemyśle bez takiego laboratorjum mowy być nie może, korzystanie zaś z usług laboratorjów zagranicznych byłoby kosztownem i mało pożytecznem. Polska jest jedynym krajem w Europie, nieposiadającym ani jednego laboratorjum aerodynamicznego.

Wystawa prac pozaszkolnych. W dn. 20, 21, 22 i 23 b. m. odbędzie się w gmachu gimnazjum im. M. Reja (Plac Małachowskiego 1) wystawa organizacji uczniowskich i prac pozaszkolnych ucznia p. n. „Rejak", urządzona staraniem uczniów. Wystawa ta obejmie działy, które zobrazują działalność 18 Kółek uczniowskich, Drużyny harcerskiej, samopomocy koleżeńskiej, samorządów klasowych. Pozatem wystawa posiadać będzie dział prac artystycznych i zbiorów oraz dział ogólny. Wystawa otwarta będzie w godz. 10 — 13 i 15 — 18.

Zjazd działaczy i lekarzy sanitarnych. W dn. 20 kwietnia odbędzie się w Krakowie posiedzenie Komitetu Wykonawczego I-go Zjazdu działaczy i lekarzy sanitarnych z udziałem przedstawicieli wszystkich dzielnic. Na posiedzeniu tem będą rozpatrywane wnioski I-go Zjazdu i będzie ustalony porządek i sposoby wprowadzenia w życie powziętych uchwał. Wobec tego, że jednem z zadań mającego się odbyć posiedzenia ma być również utworzenie Komitetu organizacyjnego drugiego Zjazdu, który będzie zwołany do Krakowa, na posiedzenie zostali zaproszeni miejscowi działacze i lekarze sanitarni. Z Warszawy wyjeżdżają: dr. Bogucki, dr. Kowalski, dr. Budzińska - Tylicka, dr. Gawłowski i dr. Kacprzak.

WYPADKI.

Zamachy samobójcze. 26-letnia Stanisława Nawrocka (Dzika nr. 75), po sprzeczce z mężem, napiła się w celu samobójczym amoniaku. Pogotowie przewiozło desperatkę do szpitala św. Ducha.

— 34-letnia Małgorzata Wójcikowa (Powązkowska nr. 14), napiła się w celu samobójczym jodyny z powodu nieporozumień z mężem. Po udzieleniu pomocy, lekarz Pogotowia pozostawił desperatkę na miejscu.

— 23-letni Szczepan Tomlerski, koszykarz (Oleśińska nr. 8), usiłował otruć się niewiadomym płynem. Po przepłukaniu żołądka lekarz Pogotowia pozostawił desperata na miejscu.

Zabójstwo. Przy ul. Osieckiej nr. 15, w Grochowie, w mieszkaniu Bronisława Kaniewskiego, murarza, wynikła sprzeczka między Marcinem Bednarczykiem (Grochowska nr. 78), robotnikiem, a Stanisławem Marciniakiem (Kawcza nr. 9), którego nie chciano wpuścić do mieszkania Kaniewskiego, gdzie odbywała się zabawa świąteczna. W czasie sprzeczki Bednarczyka zaproszono podstępnie do ogrodu przyległego, gdzie Marciniak ugodził go nożem w klatkę piersiową w okolicę serca, poczem uciekł. Ranny wkrótce życie zakończył. W kilka godzin po zabójstwie przodownik 17-go komisarjatu prowadząc dochodzenie, aresztował zabójcę Marciniaka, który przyznał się do zabójstwa z powodu porachunków osobistych. Zakrwawiony nóż znaleziono zakopany w ziemi.

Postrzelenie policjanta. Na procesji podczas rezurekcji w parafji Cegłowie (pow. radzymiński, gm. Ręczaje), Jan Wilczak ze wsi Międzyleś, postrzelił w klatkę piersiową w okolicę serca 25-letniego Adama Gajca, posterunkowego z Międzylesia. Rannego w stanie ciężkim przywieziono do szpitala Przemienienia Pańskiego na Pradze.

Wypadek samochodowy. Na ul. Chocimskiej przed domem nr. 2 samochód osobowy nr. 2160, prowadzony przez szofera Stanisława Dudzińskiego, najechał na 6-letniego Stefana Rutkowskiego, który odniósł rany na głowie. Chłopca tymże samochodem przewieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

Tragiczna śmierć 2-ch braci. Do gospodyni w lokalu misji amerykańskiej „J. D. C." Zuchterowej, przy ul. Alei Batorego nr. 6, przyszło w Wielką sobotę 2 jej synów, 15-letni Bernard i 10-letni Henryk Zuchterowie, zamieszkali z ojcem jubilerem przy ul. Złotej nr. 62. Na prośbę przybyłych matka nalała im wody do wanny w łazience i pozostawiła samych. Po upływie kilkunastu minut Zuchterowa usłyszawszy niezwykły plusk wody, otworzyła łazienkę i spostrzegła straszny widok: młodszy syn leżał na wznak na dnie wanny, starszy zaś przygniótł go swym ciałem, przyczem obaj nie dawali znaku życia. Wyniesiono chłopców i stosowano różne zabiegi lekarskie, lecz nadaremnie. Lekarze skonstatowali, że starszy chłopiec dostał ataku sercowego i padając na brata swego, przygniótł go i tym sposobem utopił go.

Tragedja nauczycielek. Zamieszkałe przy ul. Żabiej nr. 5 nauczycielki 40-letnia Janina Bielecka i wychowanica jej, 19-letnia Marja Cygajerówna, żyły w niedostatku. W pierwszy dzień świąt znaleziono obie w ubraniu na łóżku. Pierwsza już była martwa, druga nieprzytomną przewiozło Pogotowie do szpitala Dzieciątka Jezus. Zatruły się one umyślnie gazem węglowym, wydzielającym się z piecyka żelaznego. Na stole była rozłożona książka p. t. „Gehenna" Heleny Mniszkówny, rozłożona na str. 7, gdzie jest opis samobójstwa kobiety, która w rozpaczy spowodowanej niedostatkiem rzuca się pod koła pociągu.

Sport.

Bieg Kurjera Polskiego.

23 kwietnia odbędzie się doroczny bieg okrężny Kurjera Polskiego w Warszawie. Z wybitniej

szych lekkoatletów udział swój zgłosili: tow. Wojciechowski z Robotniczego Klubu „Skra“, Ziffer z „Korony“, szereg sportowców z „Polonji“ oraz Eysmontt i Karczewski z K. S. Warszawianki. Pozatem liczny udział wezmą goście zamiejscowi, z których na pierwsze miejsce wybija się słynny Wacek Kuchar z lwowskiej „Pogoni“, oraz zeszłoroczny zwycięzca tego biegu kap. Baran ze Lwowa. Zapisy napływają w dalszym ciągu nader licznie. Są to pierwsze w Warszawie zawody sportowe, w których biorą udział członkowie robotniczego klubu sportowego „Skra“, założonego w roku ubiegłym.

ZAWODY MIĘDZYMIASTOWE.
Warszawa — Łódź 7 : 1 (4 : 1).

Zawody wczorajsze, rozegrane pod znakiem ogromnej przewagi Warszawy, miały charakter treningu pod bramką Ł. K. S. W drużynie Warszawskiej najlepszą byał linja ataku; w Ł. K. S. obrona. Grę rozpoczyna Warszawa. Piłka szybko przechodzi do drużyny łódzkiej, która w 5 minucie zdobywa pięknym strzałem pierwszą i jedyną bramkę. Dalsza gra daje pole do popisu atakowi Warszawy, który w niespełna 20 minut wtłacza kilkakrotnie piłkę w bramkę przeciwnika. Do przerwy 4 : 1 na korzyść Warszawy. Po przerwie przewaga miejscowych jeszcze wzrasta. Łodzianie skwitowawszy z ataków, przechodzą do stałej obrony i murowania bramki. Pomimo to atak Warszawy zdobywa dalsze 3 goale, kończąc grę zwycięstwem w stosunku 7 : 1. Sędziował dobrze i uważnie p. Fischer z Krakowa. Publiczności było bardzo dużo.

Polonja—Korona 4 : 1 (1 : 0).

Powyższe zawody, z cyklu rozgrywek o mistrzostwo okręgowe, odbyły się w niedzielę w parku Sobieskiego. Gra prowadzona była nadzwyczaj zaciekle, chwilami brutalnie, obie drużyny wytężają wszystkie siły do osiągnięcia zwycięstwa. W Polonji wybija się na pierwszy plan linja ataku; w Koronie najlepsza obrona. Tempo gry szalone. Częste obustronne ataki kończą się przeważnie strzałami poza bramki. Dopiero w 21 minucie Polonja wyzyskując błąd słabego bramkarza Korony, wtłacza poraz pierwszy piłkę w siatkę przeciwnika. Dalsze wypady nie przynoszą rezultatu. W drugiej połowie gry, lepiej zgrany atak Polonji, w krótkich odstępach czasu zdobywa dalsze trzy bramki, prawie wszystkie z winy bramkarza Korony, który stanowczo był najsłabszym graczem w swej drużynie. W parę chwil potem Korona rewanżuje się jedyną, ładnie strzeloną bramką. Wynik ten 4 : 1 utrzymuje się do końca.

Rezultat powyższy nie odpowiada w zupełności siłom obu drużyn, gdyż sądząc z gry, Korona powinna utrzymać wynik remisowy. Jest to po części winą sędziego, który zupełnie nie nadawał się do prowadzenia rozgrywek o mistrzostwo klasy A. Wyznaczony na powyższe zawody przez W. Z. O. P. N. sędzia p. Jacheć, z niewiadomej przyczyny nie stawił się na boisku. Zawody zgromadziły około 6-ciu tysięcy publiczności.

Łódzki Klub Sportowy — Warszawianka 5 : 0.

(Łódź). W niedzielę 16 b. m. stołeczna drużyna „Warszawianka“ udała się do Łodzi, w celu rozegrania zawodów z mistrzem okręgu łódzkiego Ł. K. S. Zawody wykazały dobitnie przewagę średnich graczy. Gra skończyła się stosunkiem bramek 5 : 0 na korzyść Ł. K. S. **Ropod.**

Teatr i Muzyka.

Teatr Wielki. Dziś „Straszny dwór“, jutro „Marja“.

Teatr Rozmaitości. Dziś i jutro „Bolszewicy“.

Teatr Reduta. Dziś popołudniu „Czupurek“, wieczorem i jutro „Alchemik miłości“.

Teatr im. Bogusławskiego. Dziś i jutro „Kordjan“.

Teatr Polski. Dziś i jutro „Mąż idealny“.

Teatr Mały. Dziś „Gałganek“.

Teatr Maska. Dziś „Kłopoty genjusza“.

Teatr Komedja. Dziś „Jutro pogoda“, jutro „Bogaty wujaszek“ (premjera).

Teatr Nowości. Dziś „Gwiazda filmu“.

Teatr Nowy. Dziś po południu „Dziewczę z Holandji“, wieczorem i jutro „Japonka“.

Redaktor naczelny dr. Feliks Perl.
Red. odpowiedzialny Jerzy de Nisau.

Wydawca: **Rada Nacz. P. P. S.**
Odbito w druk. „Robotnika“, Warecka 7.